

Sygn. akt IV Pa 32/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 stycznia 2019 r.

Sąd Okręgowy w Siedlcach IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SO Jerzy Zalasieński (spr.)

Sędziowie: SO Katarzyna Antoniak

SO Elżbieta Wojtczuk

Protokolant: st. sekr. sądowy Anna Wąsak

po rozpoznaniu w dniu 10 stycznia 2019 r. w Siedlcach

na rozprawie

sprawy z powództwa P. B. (1)

przeciwko R. G.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Siedlcach IV Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 23 maja 2018r. sygn. akt IV P 296/16

uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi Rejonowemu w Siedlcach Wydziałowi Pracy i Ubezpieczeń Społecznych do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach procesu za drugą instancję.

Katarzyna Antoniak Jerzy Zalasieński Elżbieta Wojtczuk

Sygn. akt: IV Pa 32/18

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 23 maja 2018r. Sąd Rejonowy w Siedlcach zasądził od pozwanego R. G. prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą (...) z siedzibą w S. na rzecz powoda P. B. (2) kwotę 9 057,85 zł tytułem diet, z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 26 października 2016 r. do dnia zapłaty, a w części objętej cofnięciem powództwa postępowanie umorzył. Ponadto, zasądził od pozwanego na rzecz radcy prawnego T. L. kwotę 900 zł tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej świadczonej przez niego powodowi z urzędu oraz nakazał ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Siedlcach kwotę 510,51 tytułem kosztów sądowych.

Rozstrzygnięcie to było wynikiem następujących ustaleń i wniosków Sądu Rejonowego:

W pozwie wniesionym w dniu 26 października 2016 r. przeciwko R. G. prowadzącemu działalność gospodarczą pod firmą (...) z siedzibą w S. powód P. B. (1) domagał się zasądzenia na jego rzecz kwoty 5.687,39 zł wraz z odsetkami od

dnia wniesienia pozwu tytułem zaległego wynagrodzenia oraz należności z tytułu podróży służbowych. Powód wskazał, że dochodzone kwoty obejmują okres od lutego do czerwca 2015 r.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie na jego rzecz od powoda kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Pozwany podniósł, że wypłacił powodowi wszystkie należności za wykonaną pracę. Wyjazdy służbowe powoda były dokumentowane poleceniami wyjazdu służbowego, z których wynikają należne powodowi kwoty, które zostały mu wypłacone. Zdaniem pozwanego powód podpisał na tych dokumentach potwierdził wysokość i prawidłowość wyliczonych kwot. Nigdy tych rozliczeń nie kwestionował. Pozwany wskazał, że powód w dniu 17 marca 2016 r. na terenie Francji został zatrzymany do kontroli przez tamtejszą inspekcję transportu drogowego i okazało się, że bez zgody pracodawcy korzystał z urządzenia zakłócającego pracę urządzeń rejestrujących czas pracy kierowcy. Samochód został zatrzymany, a powód czas od 17 marca do 19 marca 2016 r. spędził w hotelu. Pozwany przekazał mu wówczas przelewem kwotę w przeliczeniu 24.000 zł, z której pokrył koszt zwolnienia pojazdu z depozytu, naprawę auta i zostało mu jeszcze 540 euro, których nie zwrócił. Względem tego, co powinien otrzymać za pracę w tamtym miesiącu daje to nadpłatę w wysokości 944,44 zł.

Pismem wniesionym w dniu 9 maja 2017 r. strona powodowa zmieniła powództwo w ten sposób, że wniosła o zasądzenie od pozwanego kwoty 12.750,50 zł tytułem diet za okres od 1 lutego 2015 r. do 17 czerwca 2015 r. oraz zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów postępowania według norm przepisanych.

W piśmie procesowym złożonym na rozprawie w dniu 31 stycznia 2017 r. powód ponownie zmodyfikował swoje powództwo w ten sposób, że wniósł o zasądzenie na jego rzecz od pozwanego kwoty 9.057,85 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia powództwa do dnia zapłaty i cofnął pozew w zakresie roszczenia o wynagrodzenie za pracę oraz koszty noclegów, zrzekając się tychże roszczeń.

Strona pozwana niezmiennie wnosiła o oddalenie powództwa w całości.

Sąd Rejonowy ustalił, że P. B. (1) w okresie od 1 września 2014 r. do 17 czerwca 2015 r. był pracownikiem R. G. prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą (...) z siedzibą w S., zatrudnionym na stanowisku kierowcy, w pełnym wymiarze czasu pracy. Jako kierowca samochodu ciężarowego powód wykonywał przewozy krajowe i zagraniczne. Noclegi spędzał w kabinie ciężarówki, którą się poruszał. Obok wynagrodzenia za pracę w wysokości wynagrodzenia minimalnego powód otrzymywał również diety za podróże służbowe. Należności za pracę powód otrzymywał przelewem na rachunek bankowy. W związku z wykonaniem podróży służbowej pozwany wystawiał powodowi dokument polecenia wyjazdu służbowego. Po powrocie powoda z trasy pracodawca wypełniał ten dokument danymi odnośnie przebiegu podróży, wpisując jedynie datę wyjazdu w trasę i skąd wyjazd następował oraz datę powrotu i miejsce, w które kierowca wrócił, bez wskazania jaki był szczegółowy przebieg podróży pomiędzy tymi lokalizacjami. Pod tak wypełnionym dokumentem powód składał podpis. Zaległość pozwanego względem powoda z tytułu diet za okres od lutego do czerwca 2015 r. wyniosła 9.057,85 złotych.

W przedstawionym stanie faktycznym Sąd Rejonowy stwierdził, że powództwo P. B. (1) okazało się uzasadnione.

Sąd Rejonowy wskazał, że przewozy towarów wykonywane przez powoda dla pozwanego były podróżami służbowymi w rozumieniu przepisu art. 2 pkt 7 ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o czasie pracy kierowców (j. t. Dz. U. z 2012 r., poz. 1155), zgodnie z którym podróżą służbową kierowcy jest każde zadanie służbowe polegające na wykonywaniu, na polecenie pracodawcy:

a) przewozu drogowego poza miejscowość będącą siedzibą pracodawcy, na rzecz którego kierowca wykonuje swoje obowiązki lub

b) wyjazdu poza miejscowość będącą siedzibą pracodawcy, na rzecz którego kierowca wykonuje swoje obowiązki, w celu wykonania przewozu drogowego.

Zdaniem Sądu Rejonowego, roszczenie powoda o diety miało więc oparcie w art. 77⁵ § 1 kp stanowiącym, że pracownikowi wykonującemu na polecenie pracodawcy zadanie służbowe poza miejscowością, w której znajduje się siedziba pracodawcy, lub poza stałym miejscem pracy przysługują należności na pokrycie kosztów związanych z podróżą służbową i w art. 77⁵ § 3 kp, zgodnie z którym warunki wypłacania należności z tytułu podróży służbowej pracownikowi innemu niż zatrudniony w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej określa się w układzie zbiorowym pracy lub w regulaminie wynagradzania albo w umowie o pracę, jeżeli pracodawca nie jest objęty układem zbiorowym pracy lub nie jest obowiązany do ustalenia regulaminu wynagradzania.

Sąd Rejonowy podkreślił, że pozwany nie prowadził należytej ewidencji podróży służbowych powoda, a w szczególności nie posiadał dokumentacji, z której wynikałyby daty i godziny przekraczania przez powoda granic przy wyjeździe i powrocie z zagranicznych podróży służbowych, godzin wyjazdu z bazy i powrotu na bazę. Bez tego nie wiadomo dokładnie kiedy i ile czasu powód przebywał na terenie danego kraju oraz w jakich godzinach.

Nadto, Sąd Rejonowy wskazał, że zgodnie z art. 322 kpc w sytuacji, gdy ściśle udowodnienie wysokości żądania jest niemożliwe lub nader utrudnione, sąd może w wyroku zasądzić odpowiednią sumę według swej oceny, opartej na rozważeniu wszystkich okoliczności sprawy. W tym świetle założenia do opinii przyjęte przez biegłą zdaniem Sądu Rejonowego są racjonalne i uzasadnione okolicznościami sprawy. Biegła przyjęła bowiem, że w tych okresach podróży służbowych powoda, za które pozwany naliczał diety po 30 zł, P. B. (1) przebywał na terenie Polski. W tych natomiast okresach, za które pozwany naliczał diety po 50 zł i 100 zł, biegła założyła, że powód przebywał za granicą, a na dojazd do granicy i z granicy potrzebował 9-11 godzin. W ten sposób wysokość należnych powodowi diet biegła wyliczyła na sumę 15.917,85. Następnie uwzględniła, na podstawie dokumentów przedłożonych przez pozwanego, że na poczet diet pracodawca wypłacił powodowi kwotę 6.860 zł, co oznacza, że do dopłaty na rzecz P. B. (1) pozostaje kwota 9.057,85 zł. Ponadto Sąd Rejonowy podkreślił, że świadek W. G. (1), która dokonywała rozliczenia czasu pracy pracowników pozwanego przyznała, że powoda z tytułu podróży służbowych rozliczano na podstawie rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z 29 stycznia 2013 roku w sprawie należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej (Dz. U. z 2013 r., poz. 167). W oparciu o ten akt prawny, którego przyjęcie i stosowanie było akceptowane przez obie strony stosunku pracy, biegła poczyniła więc wyliczenia należnych powodowi diet za podróże służbowe. W tym stanie rzeczy Sąd Rejonowy uznał za zasadne zasądzić od pozwanego na rzecz powoda kwotę różnicy między wysokością diet należnych powodowi a wypłaconych mu przez pozwanego, wyliczoną przez biegłą księgową na sumę 9.057,85 zł.

Sąd pierwszej instancji podniósł dalej, że jeśli strony ustaliły, że to powód miał wpisywać do polecenia wyjazdu służbowego dane o przebiegu podróży, to pozwany powinien wyegzekwować to od powoda. W ocenie Sądu Rejonowego, to na pozwanym spoczywał ciężar rzetelnego ewidencjonowania czasu pracy swoich pracowników i miał on instrumenty prawne, aby spowodować, że pracownik w gromadzeniu niezbędnych do tego danych będzie brał faktycznie udział. Zaniechanie w tym zakresie ze strony pozwanego nie może obciążać powoda. Sąd Rejonowy jako bezzasadne uznał twierdzenie pozwanego, że powód swoim podpisem na poleceniu wyjazdu służbowego potwierdzał prawidłowość wyliczeń należności za podróże służbowe, skoro wyliczenia te nie były wcześniej w żaden sposób weryfikowane, powód pracował jako kierowca, a nie pracownik umysłowy, więc nie miał odpowiedniej wiedzy i umiejętności, aby móc stwierdzić, że wyliczenia pracodawcy są prawidłowe. O tym, że okazały się one nieprawidłowe strony mogły się przekonać dopiero dzięki niniejszemu procesowi, którego wynik powinien mieć dla pozwanego również pewien wymiar edukacyjny i zmienić, dość swobodne dotąd, podejście do kwestii przestrzegania przepisów z zakresu prawa pracy i właściwego dokumentowania okoliczności mających znaczenie prawne dla realizacji łączącego strony stosunku pracy.

W zakresie należności za pracę P. B. (1), Sąd Rejonowy wskazał, iż nie ma dowodów na to, żeby jakąś część tych należności stanowiła tzw. kilometrówka, o której mówił powód. Taki składnik należności za pracę nie wynika z umowy o pracę zawartej przez strony ani z żadnych wewnątrzzakładowych regulacji pozwanego. Sam pozwany zaprzeczył, aby w oparciu o taką stawkę rozliczał się z powodem.

Ponadto, zdaniem Sądu pierwszej instancji niewiarygodne okazały się twierdzenia powoda o tym, że podpisywał „in blanco” czyli niewypełnione tekstem drugi polecenia wyjazdu służbowego. Okoliczności tej nie potwierdza bowiem żaden wiarygodny dowód, a trudno dać wiarę, że osoba dorosła, doświadczona życiowo bezrefleksyjnie podpisuje niewypełnione dokumenty, nie zastanawiając się co oznaczają i do czego mogą zostać użyte. Skutkiem akceptacji stanowiska powoda w tym zakresie byłaby sytuacja, w której każde pokwitowanie wypłaconych pieniędzy można byłoby zawsze podważyć twierdząc, że nie wiedziało się co się podpisywało, albo podpis złożono „in blanco”, a pracodawca nigdy nie mógłby być pewnym tego, że rozliczył się w całości z danym pracownikiem i obie strony to rozliczenie akceptują.

Odsetki ustawowe za opóźnienie od zasądzonej kwoty Sąd Rejonowy przyznał na podstawie art. 481 § 1 kc, zgodnie ze stanowiskiem powoda - od dnia wniesienia pozwu, chociaż uprawnione było ich żądanie od daty znacznie wcześniejszej, zgodnie z art. 85 § 2 kp.

Sąd Rejonowy podzielił wnioski wyrażone w opinii biegłego księgowego, mając na uwadze rangę opinii sporządzonej przez doświadczonego i stałego biegłego z listy biegłych sądowych. Sposób uzasadnienia opinii, tj. umotywowania postawionych przez biegłego wniosków, pozwolił na przejrzyste zapoznanie się z wyrażonym w nich stanowiskiem, a w konsekwencji zrozumienie argumentów wskazujących na słuszność postawionych tez. Opinia ta, w ocenie Sądu pierwszej instancji jest oczywista i nie zawiera skomplikowanych ocen, ani rozważań na wysokim stopniu abstrakcji. Twierdzenia biegłego poparte były bowiem rzeczową, logiczną i spójną argumentacją, pozwalającą na kontrolę zasadności jego stanowiska.

Na podstawie art. 355 § 1 kpc Sąd Rejonowy umorzył postępowanie w części objętej cofnięciem przez powoda pozwu.

O kosztach Sąd pierwszej instancji orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 kpc, zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony oraz § 11 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 6 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. nr 163, poz. 1349 ze zm.).

Apelację od powyższego wyroku wniósł pełnomocnik pozwanego zaskarżając go w całości i zarzucając mu naruszenie przepisów postępowania, mających wpływ na treść orzeczenia, tj.:

- art. 232 kpc poprzez jego błędną wykładnię polecającą na uznaniu, iż to wyłącznie na pozwanym spoczywa ciężar udowodnienia okoliczności związanych z dochodzonym w niniejszej sprawie roszczeniem w sytuacji, gdy to powód jako strona inicjująca postępowanie powinien był wykazać zasadność powództwa zarówno co do zasady jak i wysokości;
- art. 233 kpc poprzez zaniechanie obowiązku wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego i naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów, przejawiającą się w bezzasadnym przyjęciu, że rozliczenie czasu pracy powoda z tytułu podróży służbowych było prowadzone w oparciu o stawki diet wynikające z rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 29 stycznia 2013 r. w sprawie należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej (Dz. U. z 2013 r. poz. 167) podczas, gdy przeczy temu materiał dowodowy zgromadzony w niniejszej sprawie, w szczególności dokumentacja w postaci poleceń wyjazdu służbowego, a ponadto uznaniu za niewiarygodne zeznań pozwanego i przesłuchiwanego w sprawie świadka W. G. (2) w części w której twierdzili, iż powód otrzymał wszystkie należności z tytułu podróży służbowych, w sytuacji gdy żaden inny wiarygodny dowód nie podważył tych okoliczności;
- art. 322 kpc w zw. z art. 233 § kpc poprzez ustalenie wysokości roszczenia w oparciu o opinię biegłej sądowej z zakresu księgowości, w sytuacji gdy wyliczenia należności z tytułu diet zawarte w przedmiotowej opinii mają

charakter hipotetyczny i opierają się na założeniach, dlatego też nie mogą stanowić podstawy do dokonywania ustaleń faktycznych.

Wskazując na powyższe zarzuty wniesiono o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje według norm przypisanych.

Pełnomocnik powoda wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów apelacyjnego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Rozpoznając apelację pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego w Siedlcach z 23 maja 2018r. Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że zasługuje ona na uwzględnienie.

W ocenie Sądu Okręgowego zarzuty apelacyjne okazały się słuszne, ponieważ Sąd Rejonowy nie przeprowadził właściwie postępowania dowodowego, dlatego też postępowanie to należy przeprowadzić od początku.

Na wstępie podkreślić należy, że zgodnie z zasadą kontradiktoryjności ciężar dowodu spoczywa na stronach postępowania cywilnego. To one, a nie sąd, są wyłącznym dysponentem toczącego się postępowania i one wreszcie ponoszą odpowiedzialność za jego wynik. W procesie ciężar dowodu stanowi wymaganie dostarczenia sądowi dowodów potwierdzających przytoczone fakty pod rygorem przegrania procesu. Obok ciężaru dowodu strony obciąża także wymaganie przytoczenia okoliczności faktycznych. Zasadą jest samodzielne dążenie uczestników postępowania do wykazania prawdziwości podnoszonych twierdzeń. W myśl art. 6 kc ciężar udowodnienia spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. W wyroku z dnia 17 grudnia 1996 r., I CKU 45/96 Sąd Najwyższy orzekł, że przy rozpoznawaniu sprawy na podstawie przepisów kodeksu postępowania cywilnego rzeczą sądu nie jest zarządzenie dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie ani też sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 232). Obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach, a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie spoczywa na stronie, która z tych faktów wywodzi skutki prawne (OSNC 1997, nr 6–7, poz. 76, z glosą A. Zielińskiego, Pal. 1998, nr 1–2). Na gruncie przedmiotowej sprawy stwierdzić należy, że to powód jako strona występująca z określonym roszczeniem powinien udowodnić zasadność powództwa zarówno co do zasady, jak i wysokości. Błędnie Sąd Rejonowy przyjął, że to właśnie wyłącznie na pracodawcy, jako stronie pozwanej spoczywa ciężar dowodu. Skoro powód domagał się zapłaty określonej kwoty z tytułu diet za podróże służbowe, to miał on obowiązek wykazać zasadność i wysokość roszczenia dostępnymi środkami dowodowymi. W ocenie Sadu Okręgowego, P. B. (1) nie dopełnił tego obowiązku pomimo, iż był reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika (k.73). Słusznie zauważył Sąd Rejonowy, że skoro powód był w podróży służbowych, to niewątpliwie powinien on otrzymać z tego tytułu stosowne świadczenia zgodnie z postanowieniami łączącej strony umowy o pracę oraz właściwymi przepisami kodeksu pracy i ustawy o czasie pracy kierowców. Jednakże podkreślić należy, iż z przedstawionych delegacji nie wynikają dokładne trasy jakie pokonywał powód, daty i godziny przekraczania granic przy wyjeździe i powrocie z zagranicznych podróży służbowych, ani nawet fakt, czy powód w ogóle odbywał zagraniczne podróże służbowe. Jak początkowo żądał powód (k.5) jedyną udokumentowaną zagraniczną podróżą służbową jest podróż do Francji w dniach od 15.03.2016 r. do 17.03.2016 r. (k.62,65, 67 i 69). Po rozszerzeniu powództwa, powód nie przedstawił żadnych dowodów na okoliczność odbywania innych zagranicznych podróży służbowych. Pozwany naliczał powodowi diety za podróże służbowe w wysokości 30 zł, 50 zł oraz 100 zł. Z tego wynika, iż najniższą stawką stosowaną przez pozwanego była kwota 30 zł, a więc zgodna z obowiązującymi przepisami. W tym miejscu dodać należy, iż Sad pierwszej instancji zaniechał wyjaśnienia z skąd dokładnie wynikają stosowane przez pozwanego stawki. W ocenie Sądu Okręgowego, wymienione stawki pozwany równie dobrze mógł wypłacać powodowi z tytułu podróży służbowych na terenie kraju, nie zaś jak przyjął Sąd pierwszej instancji, z tytułu zagranicznych podróży służbowych. Pozwany nie musiał sztywno trzymać się stawek, które wynikają z rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z 29 stycznia 2013 r. w sprawie należności

przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowych (Dz. U. z 2013 r. poz. 167). Wobec braku ustaleń, co do stanu faktycznego dowód z opinii biegłej księgowej okazał się w sprawie nieprzydatny. Wyliczenia należnych powodowi diet zostały oparte o dane hipotetyczne przyjęte przez biegłą, a nie o dane faktyczne oparte na dowodach.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd pierwszej instancji przede wszystkim zobowiąże powoda do dokładnego określenia dat i krajów do których wyjeżdżał w ramach odbywanych podróży służbowych z podaniem tras przejazdu, godzin przekraczania granicy, czasu przejazdu przez terytorium Polski i krajów tranzytowych. Następnie zobowiąże go do wskazania dowodów na poparcie jego twierdzeń, w dalszej kolejności dysponując podstawowymi danymi sąd rozważy zasięgnięcie opinii biegłej celem wyliczenia należnych powodowi diet.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 4 kpc uchylił zaskarżony wyrok w całości i przekazał sprawę Sądowi Rejonowemu w Siedlcach do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi w oparciu o art. 108 § 2 kpc rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

Katarzyna Antoniak Jerzy Zalasieński Elżbieta Wojtczuk